A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Piątek, 30 maja | Nr 129 (2318)

Naród polski piętnuje zbrodniczą politykę imperialistów

Na masowych zebraniach i wiecach społeczeństwo całej Polski z oburzeniem i nienawiścią piętnuje zbrodniczą politykę imperialistów, knujących w zmowie z neohitlerowcami z Bonn nowe spiski przeciw pokojowi. Potężną siłą brzmi żądanie unieważnienia wojennego „układu ogólnego".

Wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego żądają położenia kresu wojennej kampanii niemieckich odwetowców, podjudzanych przez anglosaskich podżegaczy wojennych przeciwko polskim Ziemiom Zachodnim.

Napływają dziesiątki rezolucji protestujących przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu" z plenarnych zebrań woj. komitetów obrońców pokoju.

Podpisanie zbrodniczego „układu ogólnego" z gniewem i oburzeniem przyjęło również duchowieństwo katolickie. Księża zrzeszeni w Komisji Księży przy Zachodnio-Pomorskim Okręgu ZBoWiD, zgromadzeni na specjalnym zebraniu. wystosowali apel do księży i wiernych Pomorza Zachodniego.

Apel stwierdza m. in.:

„Wzmacniajmy międzynarodowy front walki o pokój i dobro naszej ojczyzny, pracujmy nad szczęściem i spokojem naszego narodu. Niechże w tej szlachetnej walce o pokój i Plan 6-letni nie zbraknie nikogo z kapłanów i wiernych. To stanie się naszą najlepszą odpowiedzią na machinacje zbrodniarzy i ludobójców z Korei, którzy przez „układ ogólny" i wskrzeszenie faszyzmu dążą do odebrania nam najwyższego dobra — wolności i pokoju."

Rezolucję protestującą przeciwko haniebnemu układowi w Bonn uchwalili również na zebraniu księża katoliccy, członkowie ZBoWiD województwa poznańskiego.

„My, księża katoliccy — stwierdza m. in. rezolucja — domagamy się w imię miłości chrześcijańskiej unieważnienia zbrodniczego układu. który już w swej nazwie „ogólny" zawiera podstęp skierowany przeciwko narodowi niemieckiemu i pokojowym siłom świata."

Depesza KC PZPR

WARSZAWA (PAP.) Komitet Centralny PZPR przesłał do prezydium kongresu Szwajcarskiej Partii Pracy następującą depeszę:

„Z okazji V zjazdu Szwajcarskiej Partii Pracy przesyłamy jego uczestnikom serdeczne braterskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad. Życzymy towarzyszom szwajcarskim dalszych sukcesów w walce o pokój i suwerenność Szwajcarii, w obronie interesów życiowych szwajcarskich mas pracujących.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej".

Pod znakiem realizacji zobowiązań wieś przygotowuje się do Święta Ludowego

Chłopi na Wybrzeżu



Organizowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej wycieczki chłopów z całego kraju, przybywają na Wybrzeże.

Wycieczkowicze w czasie dwudniowego pobytu zwiedzają porty Wybrzeża i zabytki Gdańska. Chłopi spotykają się z załogami robotniczymi stoczni i innych zakładów pracy.

Na zdjęciu: Chłopi z województwa białostockiego na statku „Grażyna" zwiedzają port gdyński.

(Foto — CAF)

Za 2 dni pracujący chłopi manifestować będą wolę utrwalenia pokoju

Już za dwa dni pracujący chłopi obchodzić będą doroczne Święto Ludowe. Do obchodu święta, które jest dniem wielkiej mobilizacji do wypełnienia zadań politycznych i gospodarczych, jakie stoją przed wsią polską, przygotowują się chłopi we wszystkich wsiach. Ambicją każdej gromady jest, aby jak najliczniej i jak najokazalej wystąpić na obchodzie, aby móc w dniu święta zameldować o wypełnieniu podjętych zobowiązań, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja oraz specjalnych zobowiązań na cześć Święta Ludowego.

Opracowane już wszędzie programy obchodów są bardzo bogate: wiece, manifestacyjne pochody, uroczyste wyróżnienia zasłużonych działaczy chłopskich, a także liczne imprezy artystyczne i sportowe, kiermasze książkowe i zabawy ludowe.

W miejscowościach, znanych z walk chłopskich przeciw faszystowskiemu rządowi sanacji, obchody będą szczególnie uroczyste. W Jadowie w pow. radzymińskim i w Łapanowie w pow. Bochnia, w dniu Święta Ludowego będą odsłonięte pomniki dla uczczenia chłopów, poległych od kul sanacyjnej policji w 1932 r.

Bardzo uroczyście zapowiada się obchód w Ostrowcu, gdzie w 1932 r. strajk robotniczy, zorganizowany przez KPP, czynnie popierali chłopi z okolicznych wsi.

Premier Cyrankiewicz przyjął ambasadora W. Brytanii

WARSZAWA (PAP.) Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 29 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiej Brytanii w Polsce sir Francisa Michie Shepherda.

Doświadczenia z bronią atomową na jeńcach japońskich

Agencja TASS donosi z Delhi:

Czasopismo „Blite" w korespondencji z Tokio donosi, że soldateska amerykańska prowadzi przygotowania do doświadczeń z bronią atomową na japońskich jeńcach wojennych. Dnia 4 lutego br. — pisze czasopismo — Amerykanie wywieźli japońskich jeńców wojennych z wysp Karoliny w kierunku północnej i wschodniej części Oceanu Spokojnego. Pięć statków amerykańskich zatrzymało się na wyspach Guam i Wake, a szósty na jednej z wysp archipelagu Marshalla.

Dnia 18 lutego ministerstwo obrony Stanów Zjednocznych zawiadomiło o przygotowaniach do nowych doświadczeń z bronią atomową na wyspach archipelagu Marshalla.

Czasopismo podkreśla, że z wypowiedzi oficerów sztabu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie wynika, iż dowództwo amerykańskie szczególnie interesuje się tymi doświadczeniami, które wykażą skuteczność działania różnych rodzajów broni atomowej na ludziach i możliwość ich zastosowania na polu walki.

Od 2 czerwca - egzaminy na wyższych uczelniach

W dniu 2 czerwca br. we wszystkich szkołach wyższych w Polsce rozpoczyna się letnia sesja egzaminacyjna i trwać będzie do końca czerwca br.

Wielotysięczne rzesze młodzieży studiującej w wyższych uczelniach technicznych, ekonomicznych, na uniwersytetach, wyższych szkołach rolniczych, w akademiach medycznych i innych dokładają wszelkich starań, aby podczas egzaminów zadokumentować wysoki poziom opanowania materiału naukowego.

W dobrym przygotowaniu do sesji egzaminacyjnej wydatnie pomagają profesorowie i asystenci oraz uczelniane organizacje ZMP, organizując dla młodzieży dodatkowe konsultacje i repetytoria materiału naukowego.

Poważnym czynnikiem mobilizującym młodzież do walki o jak najlepsze wyniki egzaminów stały się przygotowania do Złotu Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej.

Szczegóły haniebnej prowokacji

Po gangstersku napadli policjanci na J. Duclos

„L'Humanite" podaje szczegóły na temat aresztowania Duclos pod wielkim tytułem. „Przerażony olbrzymią manifestacją, w czasie której lud Paryża powiedział „nie" Ridgway'owi i potwierdził swą wolę pokoju, rząd montuje haniebną prowokację: Jacques Duclos został aresztowany wraz z nim aresztowano jego żonę Gilberte Duclos".

„L'Humanite" podaje: w środę wieczorem o godz. 22 w chwili, gdy nasz towarzysz opuszczał gmach redakcji „L'Humanite" wraz ze swą żoną Gilberte Duclos, policjanci napadli na jego samochód i uprowadzili go.

W chwili, gdy piszemy te słowa, nie wiemy gdzie znajduje się Duclos. Na nasze liczne telefony władze odpowiadają milczeniem.

Agencja rządowa AFP podała, że Jacques Duclos został aresztowany w czasie środowej manifestacji. Kłamstwo jest oczywiste: Jacques Duclos został aresztowany w godzinę po zakończeniu manifestacji.

O północy minister spraw wewnętrznych Brune przeprowadził konferencję prasową, w czasie której potwierdził wiadomość o aresztowaniu Jacques Duclos, odmawiając sprecyzowania, gdzie znajduje się nasz towarzysz.

Ponad 10 miln. złotych wpłynęło na fundusz pomocy sanitarnej Korei

Wyrazem solidarności społeczeństwa polskiego z ludem koreańskim bohatersko walczącym przeciwko zbrodniarzom amerykańskim — są napływające z całego kraju znaczne sumy na fundusz pomocy sanitarnej dla Korei. Do dnia 26 maja br. wpłynęło na ten cel łącznie ponad 10 mil. zł, za które zakupione zostaną lekarstwa, szczepionki, narzędzia chirurgiczne, środki opatrunkowe itd.

Najpoważniejsze sumy wpłaciły m. in.: Związki Zawodowe — ponad 800 tys. zł, Związek Samopomocy Chłopskiej — blisko 140 tys. zł oraz Centrala Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" łącznie ze spółdzielczością wiejską — ok. 500 tys. zł.

Dużą ofiarność wykazuje również spółdzielczość pracy. Ogółem 706 spółdzielni pracy różnych branż przekazało na fundusz prawie 377 tys. zł.

Dalsze ofiary na fundusz pomocy sanitarnej dla Korei przekazywać można na konto PKO Nr I-24.404/113.

Ogólnokrajowa narada bibliotekarzy

W dniu 29 bm. rozpoczęła się w sali Rady Państwa dwudniowa ogólnokrajowa narada bibliotekarzy, poświęcona zagadnieniom czytelnictwa.

Na obrady, które zgromadziły przodujących bibliotekarzy, aktywistów czytelnictwa i działaczy kulturalno-oświatowych z całego kraju, przybyli: minister kultury i sztuki Dybowski, wiceminister Sokorski, Sekretarz KC PZPR Ochab, kierownik Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR Staszewski, przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów, Ministerstw Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Centralnego Urzędu Wydawniczego, organizacji masowych,

Duże zainteresowanie wystawą malarstwa polskiego w Moskwie

Wystawa malarstwa polskiego w Moskwie wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy radzieckiej. W ciągu 10 dni wystawę zwiedziło około 8 tys. osób. Szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudzają obrazy Matejki, Szermentowskiego, Gierymskiego i Kotsisa.

Powszechne zainteresowanie wzbudziły również dzieła współczesnych plastyków polskich, obrazujące pokojową, twórczą pracę narodu polskiego w budowie socjalizmu i w walce o pokój.

Na nowym mieszkaniu

W powiecie pasłęckim w gromadzie Jelonki osiedlił się Stanisław Podsiedlikowski z rodziną, pochodzący z gromady Kleszczyn w pow. Rypin. Posiadał on tam 1,4 ha ziemi, na nowym miejscu zaś otrzymał 7,97 ha, mieszkanie w murowanym domku i zabudowania gospodarcze, a oprócz tego pożyczkę i nawozy sztuczne.

Na zdjęciu: Podsiedlikowski z żoną porządkuje dom i ogródek.



Potężne demonstracje przeciw Ridgway'owi

Brutalne represje 20 tysięcy policjantów nie zdołały udaremnić manifestacji ludu paryskiego

PARYŻ. Stolica Francji pozostaje pod wrażeniem potężnych demonstracji przeciwko przyjazdowi kata Ridgway'a, nowego dowódcy sił zbrojnych agresywnego bloku atlantyckiego oraz przeciwko antynarodowej polityce rządu Pinay'a. Demonstracje te łączyły się z płomiennym protestem przeciwko aresztowaniu Andre Stila i innym środkom represji zastosowanym przez władze w myśl instrukcji ambasady USA. Haniebne zachowanie się policji wobec manifestującej żywiołowo ludności Paryża wywołało powszechny gniew.

Władze poczyniły zawczasu rozległe przygotowania, które miały udaremnić zapowiedziane na ten dzień demonstracje. Policja i gwardia ruchoma, w ogólnej liczbie przeszło 20 tysięcy ludzi, uzbrojona była w broń palną, pałki gumowe i granaty z gazem łzawiącym.

Pomimo gęstych kordonów policyjnych demonstranci zebrali się masowo w rozmaitych punktach miasta, po czym na główne ulice i place Paryża wyruszyły imponujące pochody. Demonstranci nieśli liczne sztandary o barwach francuskich oraz transparenty z hasłami patriotycznymi.

Według informacji „L'Humanite", o godzinie 21 policjanci otworzyli ogień z rewolwerów i automatów w okolicy Placu Giełdy. Kilka osób odniosło rany. Śmiertelnie ranny został 35-letni robotnik Belait Hochune, pochodzący z Algeru, ojciec czworga dzieci. Policja przez pół godziny nie pozwalała odwieźć go do szpitala. Belait Hochune skonał na miejscu od upływu krwi. Również wielu innych demonstrantów odniosło rany, niektórzy ciężkie.

Dokładna liczba rannych uczestników demonstracji nie jest znana. Naoczni świadkowie opowiadają, że do szpitali sprowadzono wielu rannych na noszach. W odpowiedzi na brutalne ataki policji, demonstranci zajęli bojową postawę i w różnych punktach miasta bronili się skutecznie kijami od transparentów i kamieniami, a w niektórych miejscach wznosili barykady. Według komunikatu prefektury, około 200 policjantów odniosło rany. Zniszczono kilka samochodów policyjnych. Liczba aresztowanych demonstrantów wynosi przeszło tysiąc, w tym wiele kobiet.

Sport

CZOŁOWI SPORTOWCY PAŃSTW DEMOKRACJI LUDOWEJ STARTUJĄ W LIPSKU

W trzecim dniu IV zjazdu Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) rozpoczną się w Lipsku wielkie międzynarodowe zawody sportowe. Do Lipska przybywają liczne ekipy sportowe państw demokracji ludowej. Młodzi sportowcy zaprzyjaźnionych krajów obecnością na zjeździe i udziałem w przyjacielskich zawodach manifestują swoją jedność z młodzieżą niemiecką w jej walce przeciw militarystycznemu „układowi ogólnemu" i o podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami.

Imprezy sportowe rozpoczną się wielkimi zawodami lekkoatletycznymi. Reprezentanci Polski startować będą w silnej konkurencji. Węgrzy zapowiedzieli przyjazd 40-osobowej ekipy z najlepszymi swoimi zawodnikami Nemethem, Klicsem i Gyarmati na czele. W ekipie Bułgarów znajdują się m. in. doskonały sprinter Kolew oraz długodystansowiec Spasow.

Zawody pływackie i gimnastyczne rozpoczną się w piątek 30 bm.

Prof. Dr Ignar zastępcą przewodn. PKPG

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP mianował zastępcą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego ob. prof. dra Stefana Ignara, wiceprezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Tysiące nauczycieli wyjedzie na wczasy

Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego organizuje w tegorocznym sezonie letnim wczasy wypoczynkowe dla kilkunastu tysięcy swoich członków. W lipcu i sierpniu w najpiękniejszych miejscowościach nadmorskich i górskich w domach ZZNP i FWP wypoczywać będą nauczyciele ze wszystkich części kraju,

Już za parę dni Wody Donu spotkają się z Wołgą

Wody Donu spływają coraz szybciej żeglownym kanałem wołżańsko-dońskim i zbliżają się coraz bardziej do Wołgi. Dnia 29 bm. wody Donu przebyły już śluzę nr 7 i dotarły do śluzy nr 6. Wodzie dońskiej pozostało jeszcze do przebycia 1/5 drogi. Dotychczas wody Donu przepłynęły już przeszło 80 km. Od strony Donu woda zatopiła już 3 potężne rezerwuary wodne — karpowski, beresławski i warwarowski.

Już tylko kilka dni dzieli wody Donu od Wołgi. Przewiduje się, że spotkanie wód dwóch wielkich rzek nastąpi na wysokości śluzy nr 2. Szybko zbliża się dzień, kiedy syrena pierwszego statku otwierającego żeglugę na wołżańsko-dońskim szlaku wodnym obwieści całemu światu o nowym, potężnym zwycięstwie narodu radzieckiego budującego komunizm.

W obliczu imperialistycznych prowokacji wojennych pokojową, twórczą pracą naród polski wzmacnia siły gospodarcze i obronne dla utrwalenia dzieła pokoju i postępu

Fragmenty przemówienia Sekr. KC PZPR, członka Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju E. Ochaba na wielkim wiecu we Wrocławiu

W poniedziałek został podpisany w Bonn tzw. „układ ogólny" między rządami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji oraz pogrobowcami faszyzmu niemieckiego z tzw. rządu federalnego Niemiec Zachodnich. Układ ten stanowi zmowę wojenną między imperialistami USA i krajów zachodnio-europejskich, między miliarderami z Wall Street i Zagłębia Ruhry, między mordercami dzieci polskich i koreańskich, między siepaczami bezbronnych jeńców z Kożedo i Katynia, między wczorajszymi, zbankrutowanymi pretendentami do panowania nad światem spod znaku swastyki a nowymi pretendentami spod znaku dolara, kroczącymi po śladach Hitlera i znajdującymi się na najlepszej drodze do pełnego bankructwa.

Ta haniebna zmowa wojenna imperialistów skierowana jest ostrzem swym przeciw ludzkości, przeciw masom pracującym wszystkich kontynentów, przeciw pokojowi świata, przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, przeciw Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

My, Polacy, winniśmy szczególną uwagę zwrócić na fakt, że przygotowania do zawarcia zbrodniczego układu w Bonn odbywały się w atmosferze dzikiej, antypolskiej hecy rewizjonistycznej w Niemczech Zachodnich pod batutą niedobitków hitlerowskiego imperializmu, pod opieką imperialistów Stanów Zjednoczonych, przy współudziale obłudnych politykierów watykańskich.

Brudne łapy niemieckich bankierów i baronów węglowych, przepędzonych ze wschodu junkrów, odkarmionych przez Stany Zjednoczone generałów hitlerowskich, awanturników politycznych z obozu Adenauera i Schumachera wyciągają się ku Wrocławowi i Szczecinowi, ku Gdyni i Łodzi, ku Warszawie i całej Polsce.

Ale te brudne łapy niemieckiego i światowego imperializmu są za krótkie. **Wrzesień 1939 r. nie powtórzy się nigdy więcej.** Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w przeciwieństwie do antynarodowego rządu awanturników sanacyjnych, reprezentuje siły i zwartość narodu, realizuje politykę, która jest rękojmią zwycięstwa. Układ sił w Europie i świecie, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego zmienił się gruntownie w porównaniu z rokiem 1939 i 1941.

Ziemie nad Odrą i Nysą, ziemie, w których spoczywają popioły naszych praojców ziemie przesiąknięte krwią bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej i dziesiątków tysięcy żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, ziemie zroszone potem milionów robotników i chłopów polskich, którzy z cmentarzyska zamienili je w kraj kwitnący i tętniący bujnym życiem, ziemie te były, **są i na wieki pozostaną polskie.**

Obłudni świętoszkowie z Londynu i New Yorku reklamujący się jako rzekomi przyjaciele naszego narodu oraz ich sługusi paryscy daremnie usiłujący swój lokajski głos przedstawić jako głos narodu francuskiego zapomnieli o swych uroczystych zobowiązaniach wobec Związku Radzieckiego i Polski, zapomnieli o swych podpisach złożonych pod układem poczdamskim, stwierdzającym m. in., że granice zachodnie Polski leżą na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Ale nie zapomniał tego podpisu i nieugięcie broni postanowień historycznego układu poczdamskiego Wielki Kraj Rad, którego przyjaźń stanowi gwarancję pokoju i niepodległości Polski Ludowej.

Związek Radziecki stwierdzał wielokrotnie, m. in. w ostatniej nocie skierowanej do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, że wychodzi z założenia, iż przy opracowaniu traktatu pokojowego z Niemcami tak rząd ZSRR, jak i rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji będą kierowały się postanowieniami układu poczdamskiego, w szczególności w kwestii granic Niemiec, jak na to już wskazywał rząd radziecki w nocie z 9 kwietnia.

Miliarderzy amerykańscy na dwóch wojnach światowych, na morzu krwi i łez milionów ludzi zarobili góry złota i łudzą się, że trzecia wojna światowa byłaby dla nich nowym złotym żniwem. **Ale narody świata,** naród Związku Radzieckiego, który na swych barkach niósł główny ciężar wojny z hitlerowską tyranią, naród polski, którego stolica, umęczona przez zbirów hitlerowskich — Warszawa, poniosła większe ofiary aniżeli całe Stany Zjednoczone, naród niemiecki, który milionami ofiar zapłacił za zbrodnie i szaleństwa niemieckiego rządu faszystowskiego, narody Europy i Azji, które spłynęły krwią w drugiej wojnie światowej **— nie chcą nowej rzezi, a mają dość sił, aby pokrzyżować zbrodnicze plany miliarderów amerykańskich i ich europejskich sługusów.**

Polityka Adenauera, najmity nadreńskich handlarzy śmiercią i lokaja miliarderów amerykańskich, napotyka na potężny opór w samych Niemczech. Z uwagą i sympatią śledzi naród polski tę mężną walkę, którą masy ludowe w Niemczech Zachodnich i Niemiecka Republika Demokratyczna prowadzą przeciw szaleńczej, antynarodowej polityce awantur wojennych, neohitlerowskiej polityce najbardziej szowinistycznych grup wielkiej burżuazji niemieckiej.

Naród polski, podobnie jak wszystkie miłujące wolność narody świata, zainteresowany jest żywotnie w zwycięstwie niemieckiego obozu postępu i pokoju, w zawarciu sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, w powstaniu zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Naród polski z głęboką radością stwierdza fakt, że pokojowe i demokratyczne siły niemieckie rosną i coraz aktywniej przeciwstawiają się imperializmowi, skupiając się wokół Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wokół jej wielkiego prezydenta, towarzysza Wilhelma Piecka, wokół jej programu, odpowiadającego najżywotniejszym interesom narodu niemieckiego i całej Europy, **uznającego bez zastrzeżeń naszą granicę na Odrze i Nysie jako nienaruszalną granicę pokoju i przyjaźni między polskim i niemieckim narodem.**

Naród polski piętnując zbrodnicze prowokacje wojenne imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, protestując przeciw zmowie wojennej podpisanej w Bonn, będzie spokojnie kontynuował swą pokojową, twórczą pracę, gdyż wie, że na straży pokoju stoją siły bez porównania większe od sił agresji imperialistycznej.

W obliczu imperialistycznych prowokacji wojennych jeszcze bardziej wzmożemy wysiłek nad wypełnieniem i przekroczeniem zadań naszego wielkiego Planu 6-letniego, nad umocnieniem sił gospodarczych i obronnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nad zwiększeniem naszego wkładu w wielkie, międzynarodowe dzieło obrony pokoju i postępu.

Wszelkie próby wrażej dywersji, próby siania zamętu i histerii wojennej spotkają się z druzgocącym odporem polskich mas ludowych i organów naszej władzy państwowej. Spokojnie i wytrwale będziemy pracować coraz lepiej, sprawniej i wydajniej, będziemy pracować nad rozwojem naszej ojczyzny, w oparciu o historyczne doświadczenia Związku Radzieckiego, wierni najpiękniejszym, postępowym tradycjom narodu polskiego.

W obliczu prób sklecenia agresywnego bloku imperialistycznego, który mimo klajstru dolarowego jest i będzie rozdzierany coraz głębszymi wewnętrznymi przeciwieństwami, my, obrońcy pokoju i patrioci polscy będziemy zacieśniać naszą łączność i przyjaźń ze wszystkimi siłami pokoju i postępu, a w pierwszym rzędzie łączność, przyjaźń i sojusz z potężnym Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Przyjaźń z ZSRR z każdym rokiem i miesiącem, z każdym nowym doświadczeniem historycznym pogłębia się i krzepnie. **Miliony ludzi pracy w Polsce,** milionowe masy, które w warunkach władzy ludowej nauczyły się głęboko oceniać fakty polityczne w życiu narodowym i na arenie międzynarodowej, **potrafią wyciągnąć wszystkie wnioski z tego faktu, że w obliczu dzikiej hecy rewizjonistycznej, skierowanej przeciwko naszym granicom zachodnim, Związek Radziecki nieugięcie broni naszych słusznych praw do granic na Odrze i Nysie,** demaskuje krzywoprzysiężną obłudną politykę rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, przeciwstawia się wszelkim próbom podważenia układu poczdamskiego w sprawie wschodnich granic Niemiec.

Naród nasz wyciągnie też wszystkie wnioski z tego faktu, że rządy imperialistyczne Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji znowu zajęły zdecydowanie antypolską postawę, znowu szczują militarystów niemieckich przeciw Polsce, znowu szykują agresję wojenną, której ofiarą ma być również Polska.

Polskie masy ludowe mogą zapewnić swych braci w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, mogą zapewnić obrońców pokoju we wszystkich krajach, że naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodem swego wielkiego Prezydenta, Towarzysza Bolesława Bieruta, będzie nieugięcie walczył o umocnienie Polski Ludowej, o zwiększenie naszego narodowego udziału w międzynarodowej obronie wielkiej sprawy pokoju i postępu ludzkości.

Zebrani na wielkim wiecu protestacyjnym w staropolskiej stolicy Śląska, my, obrońcy pokoju, ludzie pracy miast i wsi, piętnujemy zbrodniczą politykę imperializmu i ślubujemy ze zdwojoną siłą pracować, aby rosła w potęgę i rozkwitała w pokoju i wolności nasza zjednoczona Ojczyzna, wolna i niepodległa Polska Rzeczpospolita Ludowa. Ślubujemy ze zdwojoną energią pracować każdy na swoim odcinku, aby pokrzyżować plany imperialistyczne, aby umacniać międzynarodowy obóz pokoju i postępu, aby wielka sprawa socjalizmu, wielkie idee wyzwoleńcze Lenina i Stalina, odniosły decydujące zwycięstwo.

Niech żyje zwycięski międzynarodowy obóz walki o pokój!

Niech żyje Związek Radziecki, potężna ostoja pokoju i wolności narodów!

Niech żyją walczące o pokój i zjednoczenie demokratyczne siły narodu niemieckiego!

Niech żyje i krzepnie przyjaźń polsko-radziecka!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa i jej Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje i zwycięża Chorąży międzynarodowego obozu pokoju — Wielki Stalin!

Władze Berlina Zach. przerwały łączność telefoniczną

BERLIN (PAP) Urząd informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej donosi, że podżegająca do wojny prasa zachodnio-berlińska rozpowszechnia fałszywe wiadomości na temat rzekomego przerwania przez władze demokratycznego sektora Berlina łączności telefonicznej z zachodnimi sektorami miasta. Prasa ta chce wywołać niepokój wśród ludności Berlina zachodniego i odwrócić jej uwagę od zarządzeń, zmierzających do pogłębienia rozbicia Berlina, jakie zachodnio-berlińskie władze miejskie przygotowują w związku z podpisaniem przez Adenauera zbrodniczego wojennego „układu ogólnego".

W rzeczywistości nie władze demokratycznego sektora Berlina, lecz zachodnio-berlińska administracja pocztowa wyłączyła bezprawnie kable, przerywając całkowicie łączność telefoniczną między zachodnimi sektorami a sektorem demokratycznym Berlina.

Władze demokratycznego sektora Berlina wyłączyły tylko niektóre telefony, aby położyć kres licznym prowokacjom wobec mieszkających w sektorze demokratycznym abonentów, a zwłaszcza urzędników państwowych oraz wobec demokratycznych partii i organizacji masowych. Poczyniono także kroki w celu uniemożliwienia propagandy wojennej, prowadzonej przy pomocy sieci telefonicznej przez amerykańską rozgłośnię radiową „Rias".

W zakończeniu urząd informacji NRD stwierdza, że łączność telefoniczna między zachodnim Berlinem a demokratycznym sektorem miasta może być w pełni przywrócona, jeśli władze zachodnio-berlińskie będą szanowały interesy miłujących pokój mieszkańców Berlina zachodniego, a zachodnio-berlińska administracja pocztowa cofnie swe bezprawne zarządzenie w sprawie wyłączenia kabli telefonicznych.

Sport

BYDGOSZCZ CZY LESZNO

Dwa bratnie zespoły Kolejarza z Bydgoszczy i Leszna walczyć będą w sobotę 31 bm. o godz. 18 na boisku przy ul. Nakielskiej w Bydgoszczy o poprawienie swej pozycji w II lidze. Sobotni pojedynek piłkarzy II-ligowych wzbudził duże zainteresowanie, a wyrazem jego jest poważna ilość kuponów, które do tej pory otrzymaliśmy. Dalsze kupony przyjmujemy jeszcze dziś i jutro w redakcji IKP Bydg., ul. Armii Czerwonej 20. Dla zwycięzców w konkursie przeznaczyliśmy nagrody książkowe.

31. V. 52 Bydgoszcz g. 18.00

Konkurs sportowy IKP nr 14

II Liga

Kolejarz Bydgoszcz

Kolejarz Leszno

Wynik : ....

Do przerwy: ....

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

....

GWARDIA — BUDOWLANI NA ŻUŻLU

Jak już pokrótce donosiliśmy w niedzielę 1 czerwca o godz. 17 na torze żużlowym ZS Gwardia dojdzie do emocjonującego pojedynku pomiędzy reprezentacją ZS Gwardii i Budowlanych. Na starcie ujrzymy najlepszych żużlowców polskich z Fijałkowskim, Zenderowskim, Raniszewskim, Boninen i Spyrą na czele. Ogółem odbędzie się 9 biegów, które punktowane będą: 3, 2, 1, 0. Każda drużyna wystawiając do poszczególnych biegów po dwóch zawodników może w najlepszym wypadku zdobyć 45 pkt. Zresztą jaki będzie wynik końcowy spotkania oraz który z zawodników uzyska najlepszy czas dnia — niech się nad tym zastanawiają uczestnicy naszego nowego konkursu sportowego.

Kupony prosimy nadsyłać lub składać w redakcji IKP Bydg., ul. Armii Czerwonej 20.

1. VI. 52. Bydgoszcz g. 17.00

KONKURS SPORTOWY IKP nr. 15

Wyścigi na żużlu

Gwardia — Budowlani

Wynik . . . . . dla . . . .

Najlepszy czas dnia

. . . .

Imię . . . .

Nazwisko . . . .

Adres . . . .

Stały wzrost produkcji rolnej podniesie dobrobyt miast i wsi

Zaszczytne odznaczenia za osiągnięcia produkcyjne przewiduje uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi, że praca jest nie tylko prawem i obowiązkiem, ale także sprawą honoru każdego obywatela. Toteż przodownicy pracy w Polsce Ludowej otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu. Władza robotniczo-chłopska za ofiarny wysiłek wyróżnia ich, premiuje, nadaje im zaszczytne odznaczenia państwowe — krzyże zasługi i ordery „Sztandar Pracy".

Nowym dowodem tego, zagwarantowanego w Konstytucji, uznania i szacunku dla przodowników pracy jest podjęta niedawno przez Radę Państwa i Radę Ministrów uchwała w sprawie nadawania odznaczeń za osiągnięcia produkcyjne w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Ośrodkach Maszynowych.

Podkreślając, że stałe zwiększanie produkcji rolnej ma podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej, wykonania Planu 6-letniego oraz podniesienia dobrobytu miast i wsi, uchwała ustala dokładnie podstawy i tryb wyróżniania odznaczeniami państwowymi — krzyżami zasługi oraz orderami „Sztandar Pracy" tych pracowników PGR i POM oraz członków spółdzielni produkcyjnych, którzy przez wzmożenie wysiłków zwiększyli produkcję roślinną i zwierzęcą.

Uchwała określa, jacy pracownicy i za jakie osiągnięcia mogą być przedstawiani przez odpowiednie władze do odznaczeń. Odznaczenia nadawane będą z uwzględnieniem ciągłości wysiłku i osiąganych rezultatów, poczynając od odznaczeń niższych do wyższych, a więc od Brązowego Krzyża Zasługi aż do orderu „Sztandar Pracy" I klasy. W przypadkach szczególnych osiągnięć wprowadzenia nowych i ważnych dla gospodarki narodowej odmian produkcji rolnej lub sposobów uprawy, względnie hodowli, może być od razu nadane odznaczenie wyższe.

Uchwała podaje szczegółowo wskaźniki ponadprzeciętnej produkcji, których osiągnięcie jest warunkiem otrzymania odznaczenia. Do odznaczeń mogą być podawani pracownicy którzy osiągnęli co najmniej jeden z tych wskaźników jeżeli jednocześnie wykonany został roczny plan na całym odcinku na którym dany pracownik lub spółdzielca pracuje i jeżeli wyróżnił się on wkładem pracy w osiągnięcia produkcyjne odpowiednio przekraczając normy pracy. Przy nadawaniu odznaczeń bierze się także pod uwagę postawę społeczną osób wyróżniających się osiągnięciami produkcyjnymi.

Jednocześnie uchwała uwzględniając różnorodność funkcji pracowników w PGR-ach i POM-ach oraz funkcje członków spółdzielni wprowadza szereg dodatkowych warunków, od spełnienia których zależy nadanie odznaczenia.

Szczegółowo omawia uchwała także sposób ustalania osiągnięć produkcyjnych poszczególnych pracowników PGR i POM oraz członków spółdzielni produkcyjnych, a następnie tryb przedstawiania ich do odznaczeń.

Apel F.P.K. w sprawie aresztowania Jacques Duclos

PARYŻ (PAP) Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło następujący apel:

„Jacques Duclos został aresztowany.

Sekretarz FPK został aresztowany w środę wieczorem na rozkaz Pinay w wyniku ordynarnej prowokacji policyjnej.

Rząd wojny jest zaniepokojony. Czuje on, jak wzmaga się gniew ludu przeciwko polityce, która odbudowuje potęgę militarystycznych i odwetowych Niemiec. Rząd wojny jest przerażony potężną falą manifestacji, które odbyły się w Paryżu i w całej Francji przeciwko Ridgway'owi, o pokój. Dlatego też powziął on wraz ze swymi panami amerykańskimi haniebną decyzję aresztowania Jacques Duclos.

Biuro Polityczne FPK apeluje uroczyście do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich demokratów, do wszystkich Francuzów, którym leży na sercu sprawa niepodległości ich ojczyzny i sprawa obrony poważnie zagrożonego pokoju, ażeby natychmiast wznieśli potężny nieodparty protest.

Trzeba, aby fala rezolucji, manifestacji i strajków przeszła natychmiast przez stolicę i całą Francję.

Wyrażenie zgody na uwięzienie Jacques Duclos oznaczałoby wyrażenie zgody na wojnę, faszyzm i katastrofę.

Masowe aresztowania w Korei Południowej

Jak wynika z doniesień radia pusańskiego, interwenci amerykańscy w Korei południowej i ich marionetka — zdrajca Li Syn Man przeprowadzają masowe aresztowania nie tylko wśród ludności pracującej, lecz również wśród członków lisynmanowskiego tzw. „zgromadzenia narodowego".

Radio pusańskie stwierdza, że 26 maja aresztowano 44 członków „parlamentu". Po kilku dniach w Korei południowej aresztowano dalszych 9 „deputowanych".

MAJ **30** PIĄTEK

DZIŚ: *Feliksa*

JUTRO: *Anieli*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Informacja pocztowa 02 i 08. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 38-41, 33-42.

to i owo z Bydgoszczy

Pieska dola



Niewesoła jest dola czworonogów w Bydgoszczy. Od pewnego czasu notujemy sporo wypadków śmierci lub kalectwa piesków pod kołami samochodów, które wydarzają się z winy kierowców.

Kierowca samochodu ciężarowego nr 48076 w dniu 15 bm., jadąc ul. 15 Grudnia, przejechał wilka, który stał na jezdni. A przecież tak łatwo można było samochód zahamować! Dowodzi to, że wielu kierowców jest bez serca i nie kocha zwierząt. „To i owo" stwierdza to z prawdziwym smutkiem. (Ż-fa)

Grzeczniej, panowie!



Tzw. płeć brzydka grzeszy bardzo brzydkim obyczajem. Kiedy na Pl. Zjednoczenia panuje największe nasilenie ruchu tramwajowego w godz. między 15 a 17-tą panowie przepychają się pierwsi do wnętrza wozów tramwajowych, nie dając pierwszeństwa słabym niewiastom.

Delikatność jest cenną cnotą, panowie! Zwyczaj dawania pierwszeństwa kobietom jest zwyczajem rycerskim i aktualnym po dziś dzień, o czym wielu, wielu mężczyzn niestety zapomina. (Jan)

Przed nową premierą w teatrze

„TAJNA WOJNA"

będzie lekcją czujności dla widzów

Dyrekcja i kierownictwo artystyczne Teatrów Ziemi Pomorskiej dokonały tym razem szczęśliwego wyboru. „Tajna wojna" — sztuka spółki autorskiej: W. Michajłow — L. Samojłow, jest bowiem utworem niesłychanie aktualnym.

Co więcej: mobilizuje wszystkich do zwiększenia czujności wobec wroga, który wykorzystuje każdą okazję do uprawiania dywersyjnej działalności. Sztuka aktualna szczególnie dziś, kiedy imperialiści spod znaku dolara i funta nie ukrywają faktu przeznaczenia milionowych sum na szpiegostwo, sabotaż lub dywersję — słowem na prowadzenie tzw. tajnej wojny przeciw obozowi pokoju. W tej sytuacji sztuka dramaturgów radzieckich jest niewątpliwie pożyteczna i potrzebna.

TEMAT?

„Tajna wojna", ukazując próbę zdobycia jednego z niezwykle cennych radzieckich wynalazków naukowych przez wywiad amerykański, demaskuje zbrodnicze plany imperialistów, ujawnia metody jakimi posługują się, a co najważniejsze odkrywa skomplikowane sprężyny i przyczyny, które osłabiają naszą czujność. „Tajna wojna", koncentrując naszą uwagę wokół zagadnień, mających w dobie obecnej szczególne znaczenie, zmusza zarazem do przeniknięcia istoty tajnej czy zimnej wojny, prowadzonej przez podżegaczy wojennych przeciw siłom pokoju.

FABUŁA?

Mówić o niej przed premierą, to tak jak gdyby zdradzić komuś treść pasjonującej książki przed zabraniem się do lektury. Wystarczy jednak powiedzieć, iż akcja sztuki tocząca się w ZSRR, Niemczech i Wiedniu potrafi utrzymać widza w napięciu od pierwszej do ostatniej sceny, niczym sensacyjna powieść kryminalna. Umiejętne zaś stopniowanie i rozłożenie akcentów powiększa jego zainteresowanie.

Powiedzieć więcej — znaczyłoby odkryć rąbek tajemnicy. A do tego nie jesteśmy powołani. Od niedzieli, 1 czerwca wszyscy będą mogli przekonać się o prawdziwości tych słów. W dniu tym bowiem o g. 16 i 19,30 odbędą się na scenie bydgoskiej PTZP pierwsze dwa przedstawienia „Tajnej wojny". O realizacji, koncepcji reżyserskiej i wykonawcach sztuki, przygotowywanej pod kierownictwem Jerzego Waldena napiszemy oddzielnie. Sygnalizując już dziś „Tajną wojnę" na scenach pomorskich pragniemy zwrócić na nią uwagę, jako na niecodzienne wydarzenie w życiu kulturalnym regionu pomorskiego.

Wszyscy zdali egzamin dojrzałości!

Pierwsi absolwenci

Technikum Statystycznego w Bydgoszczy

Dnia 17 bm. w Technikum Statystycznym w Bydgoszczy zostały zakończone egzaminy dojrzałości. Młodzi absolwenci, jako pierwsi w Polsce technicy statystyczni, nie zawiedli nadziei w nich pokładanych przez Państwo, gdyż wszyscy złożyli egzaminy dojrzałości.

Dobre przygotowanie młodzieży należy zawdzięczać troskliwej opiece wykładowców. Egzaminom maturalnym przysłuchiwał się przedstawiciel GUS p. Przetacki. —

A oto lista nazwisk absolwentów Technikum Statystycznego: Henryk Baran, Barbara Bazylczuk, Irena Czaplewska, Wacława Ćwikowska, Halina Dębicka, Ryszard Dolaciński, Władysław Drozd, Bogumiła Federowicz, Lidia Federowicz, Jerzy Gackowski, Krystyna Górnowicz, Hanna Gulicz, Daniela Jasińska, Teresa Kabat, Jadwiga Karaszewska, Maria Karnowska, Roman Lewicki, Regina Łodziato, Danuta Malinowska, Irena Małecka, Genowefa Melin, Zenon Murawski, Tadeusz Pawlak, Alina Pilaczyńska, Czesław Przybyłek, Ryszard Radke, Łucja Sawicka, Krystyna Sojak, Irena Szemrowicz, Barbara Szukalska, Waldemar Śledzikowski Maria Wozimirska, Czesław Wołowski, Danuta Zaleska, Marian Zywert.

Odpowiedzi REDAKCJI

Bolesław R. — Jachcice. W tej sprawie nie możemy pomóc. (657)

Nauczycielka — Bydgoszcz. Dla opublikowania listu Pani lub dla podjęcia jakiejkolwiek interwencji musimy mieć bliższe dane (daty, nazwy urzędów itd.). (590)

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

MARŻA TAKA SAMA, ZA RESZTĘ MHD NIE ODPOWIADA

W notatce pt.: „Chińskie krawaty a cena" z nr 90 IKP dziwiliśmy się, że krawaty uczynione z jednakowego materiału w różnych sklepach są odmiennie oceniane. Dyrekcja MHD zawiadamia nas, że krawaty te pochodzą z Centrali Przemysłu Prywatnego i że marża zarobkowa MHD we wszystkich wypadkach wynosi 10 procent. (595)

Akcja czystości-trwa

Dorocznym zwyczajem we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach przeprowadzana jest wiosenna akcja sanitarno-porządkowa i zbiórki odpadków użytkowych, mająca na celu podniesienie stanu zdrowotności mas pracujących oraz czystości miast i wsi.

Na terenie Bydgoszczy akcja ta zapoczątkowana w miesiącu kwietniu dała dość dobre wyniki. Natrafia się jednak w dalszym ciągu na niedocenianie tej akcji ze strony samego społeczeństwa.

Wiosenna akcja sanitarno-porządkowa oraz zbiórki odpadków użytkowych została oficjalnie przedłużona do końca maja br. W akcji kontrolnej brało udział wielu pracowników z zakładów pracy, którzy sprawdzili stan sanitarny i porządkowy na zakładach pracy, szkołach, podwórzach oraz budynkach mieszkalnych. W akcji tej na wyróżnienie zasługuje Konrad Dejewski z Bydgoskiej Fabr. Mebli, Pelagia Stube i ob. Marcelik z Zakł. Obuwia nr 1, Marta Nowicka i Adela Gamszej z Szpitala Wojewódzkiego.

Sport

SUKCES PIŁKARZY MHD

Niedawno drużyna piłkarska KS MHD odniosła jeszcze jeden sukces, zwyciężając reprezentację bydgoskiego Włókniarza w stosunku 1:0. Szczęśliwym strzelcem był napastnik Lameński. (i)

Pan Piecyk mówi o pogodzie

„MIKROFON i TY"

dziś o godz. 19 na ul. Zamojskiego

W związku z niepokojącym stanem pogody jaki obserwujemy ostatnio, zwróciliśmy się do bawiącego już w Bydgoszczy pana Teofila Piecyka z zapytaniem czy mocno zmokniemy w piątek na stadionie Gwardii. Na to pan Piecyk odrzekł:

„Co pan drygasz przed deszczem. Weźmiesz pan, panie szanowny parasolek czyli tak zwany deszczochron pod jedne pache pod drugą swego ślubnego lub miłosnego dozorcę, czyli też innego żandarma, i przykaraulasz na Zamojszczaka. A cały ten majdan radiowy „Mikrofon i Ty" zasuwać będzie z pompą strażacką w deszcz sikany tak, że mucha nie siada. Radzę jeszcze odpowiedzialne wałówkie ze sobą przytaszczyć a także samo i koc po teściowej".

A więc „znakiem tego" spotykamy się dziś na imprezie radiowej z okazji zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy na stadionie ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego o godzinie 19.

Co ujrzymy na ekranach w czerwcu?

Na ekranach kin polskich, ukaże się w czerwcu br. szereg interesujących filmów.

Z filmów produkcji polskiej zobaczymy kolorowy film „Mazowsze" oraz „Dzieło mistrza Stwosza". Tematem pierwszego jest dzień pracy Państw. Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze". „Dzieło mistrza Stwosza" ukazuje bezcenny zabytek kultury polskiej, jedno z najwspanialszych dzieł późnogotyckiej sztuki średniowiecznej, ołtarz Wita Stwosza z kościoła Mariackiego w Krakowie.

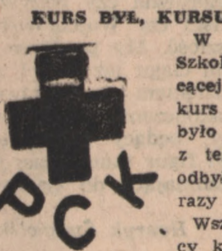
Produkcję NRD reprezentować będzie film DEFY „Kariera w Paryżu", osnuty na tle powieści Balzaca pt. „Ojciec Goriot".

Z produkcji węgierskiej ujrzymy „Strefę zachodnią" według scenariusza i reżyserii Z. Vakonyi. Film ten, którego akcja toczy się w Berlinie, odsłania kulisy polityki imperialistycznej, demaskując knowania podżegaczy wojennych.

Na ekrany wejdzie też interesujący film włosko-francuski pt. „Mury Malapagi", według scenariusza Cezara Zavattini, autora „Złodziei rowerów". Fabuła filmu osnuta jest na tle życia proletariatu w największym włoskim mieście portowym, Genui. Role główne odtwarzają: Jean Gabin i Isa Miranda.

Korespondenci piszą

KURS BYŁ, KURSU NIE MA!



W IV Państwowej Szkole Ogólnokształcącej zorganizowano kurs PCK. Chętnych było dużo. Lecz cóż z tego, kiedy kurs odbył się „aż" trzy razy i... koniec.

Wszyscy uczestnicy kursu z utęsknieniem czekają, kiedy zaczną się znowu wykłady (a nie należy zapominać, że zbliża się koniec roku szkolnego). Wierzymy, że doczekamy się wykładów jeszcze w tym roku szkolnym. (DD)

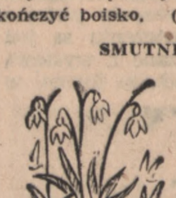
PODJĘLI A NIEWYKONALI!



Jeżeli podejmuje się jakieś zobowiązanie to należy je wykonać. Niestety, członkowie koła sportowego Stal przy Zakładach Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego T8 nie grzeszą słownością.

Z okazji Święta 1 Maja zobowiązali się urządzić boisko sportowe do gry w siatkówkę. Pracę rozpoczęli, lecz nie dokończyli, resztę prac pozostawiając na nieokreślony okres czasu. Członkowie koła sportowego powinni po przeczytaniu tej notatki zawstydzić się swej niesumienności i wykończyć boisko. (C)

SMUTNE SKWERY



Nieciekawy widok przedstawia skwer przy pl. Weyssenhoffa, gdzie wydeptane trawniki i brak kwiatów na klombach czynią przykre wrażenie na przechodniu. Niechaj MPO przypomną sobie o tym skwerze miejskim!

Niepocieszający jest również wygląd klombu w parku ludowym przy ul. Gen. Stalina w pobliżu dużego kamienia, który zdobi wejście. Zamiast pięknych kwiatów widzimy tylko chwasty i zielsko. (Dan)

Wieczór muzyki operowej

Dzisiaj o godz. 19.30 w teatrze dla słuchaczy abonamentu B, zostaną wykonane najpiękniejsze fragmenty oper St. Moniuszki, Czajkowskiego i Verdiego. Solistą wieczoru jest Bernard Ładysz (bas).

KOMUNIKATY

ZS Gwardia. Zebranie sekcji motorowej dziś o godz. 18 w sekretariacie przy ul. Zamojskiego.

DZIŚ o godz. 19 w lokalu NOT ul. Wyzwolenia 5 odbędzie się zebranie miesięczne członków Stowarzyszenia.

DZIŚ o godz. 17 odbędzie się w świetlicy WKPG (ul. Zamojskiego 2) zebranie wszystkich tenisistów kół ZS Ogniwo, którego przedmiotem będzie sprawa korzystania z kortów w bież. sezonie.

KS Kolejarz przy ZNTK. Zebranie sekcji bokserskiej odbędzie się dziś, o godz. 19-tej w świetlicy koła przy ul. Dworcowej 89.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: nieczynny.

Sobota: Dwa tygodnie w „Raju" (19.30)

KINA

Pomorzanin: Mały partyzant (16, 18, 20).

Orzeł: Nędznicy I seria (16, 18, 20).

Polonia: Brygada szlifierza Karhana (17, 19)

Wolność: Dziewczyna u źródła (16.15, 18.15, 20.30)

Bałtyk: Zakazane piosenki (17 i 19).

Mir: Śluby kawalerskie (g. 19).

Rozmaitości: Program aktualności nr 21 (godz. od 16 do 23)

Gryf Potępieńcy (17, 19).

FOTOPLASTIKON

Północna Afryka (godz. 14—21).

KONCERTY

Teatr Z. P. koncert muzyki operowej (g. 19.30).

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16 w środę i piątek godz. 12—19).

Biblioteka (ul. Długa 41) „Osiągnięcia Polski Ludowej" (godz. 10 — 12 i 16 — 18).

Biblioteka (pl. Pawła Findera): „Polska Ludowa Dziecku" (godz 10—12).

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa prac plastyków-amatorów (godz. 10—13 i 16—19).

DYŻURY

Dyżur nocny (g. 22—8): Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23—14) i apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, (tel. 34—31).

RADIO

PIĄTEK — 30 MAJA

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Mozaika muzyczna, 17.15 Polska muzyka fortepianowa po Chopinie, 17.35 „Na torze przeszkód", 18.50 Wiosna w muzyce. 19.15 Reportaż z Włocławskiej Fabryki Fajansu.

RADIO

PIĄTEK — 30 Maja

6.30 Dziennik poranny, 6.50 Muzyka ludowa, 7,20 Pieśni i tańce różnych narodów, 7.50 Kalendarz Radiowy, 11.45 Głos mają kobiety, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik południowy, 12,15 Muzyka, 12.30 Audycja dla wsi, 13.20 Muzyka, 14.10 Recital śpiewaczy Haliny Latoszewskiej, 14.30 Koncert rozrywkowy, 15.10 Audycja literacka, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Wszechnica Radiowa, 17.45 Reportaż, 18.00 Ludowe pieśni radzieckie, 18.30 W. R., 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Ludziom Planu 6-letniego, 20.40 Studenci — fragment powieści Tifonowa, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.30 Pieśni, 21 50 Audycja dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia, 22.10 Niemiecka muzyka kameralna, 22.30 Muzyka taneczna, 23.10 Koncert solistów i orkiestry.

Papier biały gazet. rot mat. kl. VII, 60 g. 94 cm

Z-III-12110

POSADY WOLNE

FRYZJER względnie wspólniczka zaraz potrzebni Bydgoszcz, Kujawska 26. (4027g

POSZUKUJĘ starszą kobietę do dziecka. Oferty IKP Bydgoszcz „4029". (4029g

POMOC domową chętnie ze wsi przyjmiemy od zaraz wiadomość Bydgoszcz Olszewskiego 9 m. 1 (dawniejsza Kordeckiego). (4036g

POSZUKUJĘ uczciwej osoby do 3-letniego dziecka. Oferty IKP Bydgoszcz pod „4023". (4023g

SPRZEDAŻ

WÓZEK koszykowy głęboki sprzedam Bydgoszcz ul. Nakielska 21 skład. (4025g

WÓZ ogumowany, wózek dziecięcy sportowy sprzedam Bydogszcz, Mińska 14 (Czyżkówko). (4018g

MEBLE kuchenne nowe niemalowane sprzedam Bydgoszcz, Sieroca 22 m. 1. (4026g

SAMOCHÓD osobowy dobrym stanie sprzedam Bydgoszcz, ul. Gołębia 85. (4031g

STANCĘ ręczną ekscentrówkę małą do wytłaczania sprzedam. Adres wskaże IKP. (4033g

AKORDEON 24 basowy „Hohnera" sprzedam Toruńska 32-1a. (3998g

SYPIALNIĘ, salonik, kredens, pianino sprzedam Dworcowa 67 m. 7b godz. 18—19. (4010g

„OPLA OLYMPIĘ" sprzedam lub zamienię na motocykl z przyczepką „BMW" — „Cundapp" Bydgoszcz, ul. Brzozowa 21. (4040g

KUPNO

ZAKUPIMY natychmiast dyferencjał marki „Bising" typ ciężki, kompletny lub same koła zębate w stanie dobrym. Wiadomość: Łowickie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Głownie, ul. Swoboda nr 12. (3954k

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Pająk Władysława, zam. Kossew, gm. Świniec. (3958k

ZGUBIONO portfel do kumentami na nazwisko Antoni Juszczak Inowrocław, Marchlewskiego 27. (3997

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Miejską Radę Narodową w Pile na nazwisko Studenny Marian, zamieszkały w Pile ul. Poznańska 135. (3960k

Dnia 28 maja 1952 r. o godz. 19-tej zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój ukochany syn, nasz brat, szwagier i wujek ś. p.

Piotr Sucharski

przeżywszy lat 56

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 31 maja br. o godz. 17-tej z kaplicy Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu na cmentarz Parafii Matki Boskiej. Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie 3 czerwca br. o godz. 7.30 w kościele Matki Boskiej.

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

MATKA Z RODZINĄ

Gniewkowo, Brudnia, Murzynowo, Bydgoszcz, Inowrocław, Wrocław w maju 1952 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (3501

RÓŻNE

OSTRZEGAM, że na polu moim przy ulicy Nakielskiej 121 wysiewam truciznę Bąk Wacław. (4038g

SKRADZIONO środa wieczór z ulicy Parkowej motocykl NSU silnik 269488. Wiadomość wynagrodzę. Telefon 32-11. (4045g

Walka o Arktykę

Od niepamiętnych czasów północne ziemie i morza przyciągały odważnych badaczy Arktyki. Ani surowa przyroda, ani pełne niebezpieczeństw wyprawy północne nie odstraszały śmiałych podróżników.

Już w XVI wieku Rosjanie dotarli do wyspy Nowej Ziemi i Szpicbergenu. Na wyspach archipelagu Szpicbergen rozrzucone były liczne osiedla rosyjskie. W 1648 roku kozak jakucki Siemion Dieżniew okrążył drogą morską najdalej wysunięty na wschód przylądek czukocki i odkrył Wielki Północny Szlak Morski. Dieżniew pierwszy dowiódł, że Azja nie łączy się z Ameryką i że kontynenty te rozdziela cieśnina morska.

Podróżnicy rosyjscy odkryli również Wyspy Kurylskie, Aleuckie i Komandorskie, przedostali się przez cieśninę do Ameryki Północnej, zagospodarowali Alaskę oraz północno-zachodnie wybrzeże Ameryki aż do dzisiejszego San Francisco.

W pierwszej połowie XIX wieku Rosjanie przedsięwzięli szereg wypraw polarnych: Największą z nich była wyprawa Litkego i Wrangla (1821 — 1824). Walka o zdobycie Arktyki ożywiła się w początkach XX wieku. W latach 1912 — 1914 ekspedycja Siedowa zademonstrowała całemu światu niezłomne dążenie Rosjan do dotarcia do bieguna północnego. Siedow wraz z grupą towarzyszy dotarł do wyspy Rudolfa, do której do tego czasu nie dotarła żadna jeszcze ekspedycja. Podziw i uznanie całego świata zjednała sobie wyprawa rosyjskich hydrografów na łamaczach lodu „Tajmir" i „Wajgacz" w 1913 roku. Ekspedycja ta dokonała epokowego odkrycia geograficznego — odkrywając na północ od przylądka Czeluskina nowy archipelag arktyczny — Ziemię Północną.

Najbardziej jednak systematyczne, planowe i wytrwałe badania Arktyki rozpoczęto dopiero w latach władzy radzieckiej. Na mocy dekretu rządu radzieckiego, podpisanego przez Lenina, utworzono szereg organizacji naukowo-badawczych w celu zbadania i opanowania Arktyki. Na dalekiej północy Związku Radzieckiego wyrosły nowe miasta polarne — Amderma, Igarka, Tiksi i inne.

W okresie II Międzynarodowego Roku Polarnego w 1932 r. Związek Radziecki wyprzedził wszystkie państwa kapitalistyczne w dziedzinie badań arktycznych. W miarę opanowywania Arktyki przez ludzi radzieckich wyłoniło się dążenie do ostatecznego ujarzmienia i opanowania bieguna północnego. Uczeni radzieccy postanowili urządzić tam stację meteorologiczną. Lotnicy radzieccy dążyli do wylądowania na biegunie.

Marzenia ludzi radzieckich o dotarciu do bieguna północnego ziściły się. W maju 1937 roku lotnicy radzieccy Wodopianow Mołokow, Aleksiejew i Mazurek wylądowali na biegunie północnym. Flaga ZSRR załopotała na biegunie. Długoletnia walka uczonych rosyjskich i radzieckich z przyrodą zakończyła się zwycięstwem.

Po zdobyciu bieguna samoloty udały się w drogę powrotną na „wielką ziemię", pozostawiając na biegunie załogę stacji meteorologicznej „Biegun Północny". Przez 274 dni uczeni radzieccy znajdowali się na pływającej krze i ani na chwilę nie przerywali badań naukowych. Wyniki tych badań wzbogaciły ogromnie wiedzę o Arktyce.

Stacja polarna „Biegun Północny" ułatwiła zorganizowanie radzieckich lotów transarktycznych. W czerwcu 1937 r. bohaterscy lotnicy radzieccy — Czkałow, Bajdukow i Bielakow dokonali pierwszego w świecie transarktycznego przelotu na trasie wytyczonej przez Józefa Stalina: Moskwa — Biegun Północny — Ameryka Północna. Lotnicy radzieccy przelecieli bez lądowania 12 tys. km, z czego około 6 tys. km nad morzami i górami lodowymi. Stalinowski lot zakończył się pomyślnie. Lotnicy radzieccy wylądowali w Ameryce Północnej w pobliżu Portlandu W ślad za nimi z Moskwy do Ameryki przez biegun północny udali się lotnicy: Gromow, Jumaszew i Danilin.

W walce z Arktyką dobitnie wystąpiły wysokie walory ludzi radzieckich — niezwykła odwaga, wytrzymałość żelazna dyscyplina, koleżeńskość, zdolność do pokonywania wszelkich przeszkód, pozwalająca znaleźć wyjście z najtrudniejszych sytuacji.

Przez lądowanie samolotów radzieckich na biegunie i urządzenie tam ośrodka badań naukowych utwierdzony został prymat nauki radzieckiej w zdobyciu bieguna północnego. Jednakże amerykańscy fałszerze historii usiłowali niedawno obalić ten znany całemu światu fakt. Wkrótce jednak musieli oni zaniechać swej prowokacji i „przypomnieć sobie" o locie, dokonanym przez samoloty radzieckie na biegun północny.



Eskimosi przy połowie ryb (Arch. IKP)

Ostatnio koła imperialistyczne USA, Kanady i W. Brytanii zmierzają usilnie do tego, aby wykorzystać Arktykę jako jedną z baz wypadowych dla agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Reakcyjna prasa burżuazyjna donosi często o manewrach wojskowych oraz o próbach nowoczesnej broni i zakładaniu baz wojskowych u granic Arktyki oraz w Arktyce. Ludziom radzieckim obce są tego rodzaju plany Przeniknęli oni do centralnej Arktyki, kierując się jednym celem — zbadania przyrody basenu polarnego i ujarzmienia jej dla dobra ludzkości.

Doniosłe prace uczonych radzieckich

Przeszło 500 wybitnych radzieckich uczonych-ekonomistów, członków Akademii Nauk ZSRR i akademii republik związkowych pracuje nad rozwiązaniem szeregu doniosłych problemów dotyczących ekonomiki socjalistycznej. Prace te koordynuje Instytut Ekonomii Akademii Nauk ZSRR. Nakładem tego instytutu ukazało się ostatnio około 500 prac naukowych z dziedziny ekonomiki ZSRR, krajów demokracji ludowej i państw kapitalistycznych. W przygotowaniu do druku znajduje się 1000 dzieł naukowych.

Nowe koparki kroczące

Potężne zakłady „Uralmasz" przystąpiły do produkcji 2 nowych koparek kroczących. Koparki te przeznaczone są do prac przy budowie Kanału Południowo-Ukraińskiego.



Barbakan i Brama Floriańska (Arch. IKP)

Szkoła wdzięku i piękna

„Battement tendue", „Rond de jambes par terre"—padają w języku francuskim komendy z ust kierowniczki a dzieci ,dziewczynki i chłopcy, pilnie i z wielką atencją rozkazy te wykonują. Dzieci wykazują przy tym duże opanowanie swego ciała i wielką harmonię swych ruchów.

Jesteśmy na lekcji tańca pierwszej klasy Państwowej Szkoły Baletowej w Poznaniu, do której uczęszcza 40 uczniów.

Nie dużo tych szkół w Polsce, ale liczba winna być wystarczająca na nasze zapotrzebowanie. Szkoły baletowe istnieją w Warszawie, Gdańsku, Sosnowcu i w Poznaniu, a więc w miastach posiadających teatry operowe. Sosnowiec także? Sosnowiec wprawdzie nie, ale niedaleka jest Opera Śląska.

Szkoła baletowa jest dla starszego społeczeństwa czymś nieznanym, bo do opanowania sztuki tanecznej nie przypisywało się większego znaczenia. Jeżeli mimo to Polska mogła szczycić się wieloma bardzo uzdolnionymi tancerzami, to trzeba przypomnieć, że droga ich prowadziła ku szczytom przez własne wyrzeczenia i upór w dotarciu do celu, a jeżeli przy operach istniało coś w rodzaju szkół baletowych, to placówka ta służyła raczej do zapełnienia swego własnego „corps de ballet", nie dbając zupełnie o odpowiednie wykształcenie tego narybku. Szkoły w ogólnym tego słowa znaczeniu nie znano.

Polska Ludowa realizując swoje zadania kulturalne dokonała całkowitej reorganizacji szkolnictwa artystycznego, tworząc nie tylko szkoły z nauką tej czy innej dziedziny sztuki, ale zarazem i ogólnokształcące. To powoduje, że i w szkołach artystycznych mamy szkoły podstawowe, średnie i licea.

Szkoła Baletowa w Poznaniu jest 9-klasowa. W obecnej chwili ma ona wprawdze tylko jedną klasę, ale z nowym rokiem szkolnym uzyska już drugą, bo trzeba będzie otworzyć nową pierwszą, gdy obecna stanie się „drugą". Przedmioty ogólnokształcące w tej szkole spoczywają w rękach wytrawnych pedagogów, zaś nauka tańca w rękach znanych teoretyków i praktyków tańca. Nauka tańca dzieli się na 3 działy: tańca klasycznego uczy znana tancerka Opery Warszawskiej Olga Sławska, rytmikę prowadzi niemniej znana specjalistka tego działu sztuki tanecznej Marcella Hildebrandt-Pruska, a tańców ludowych uczy mgr Nożyńska, wykładowca Wyższej Szkoły Kultury Fizycznej w Poznaniu. Gry na fortepianie uczą trzej nauczyciele: Leitgeber, Kowalski i Prętki.

Państwowa Szkoła Baletowa w Poznaniu mieści się w gmachu odbudowanego „Odwachu" na Starym Rynku. Gmach, którym szkoła się dzieli z inną uczelnią, na razie jeszcze wystarczy. Ma jedną salę lekcyjną i dwie salki do ćwiczeń tanecznych. W nowym roku szkolnym nie będzie gdzie umieścić nowej klasy i starania w kierunku uzyskania nowego budynku są w toku. Mają one wszelkie widoki powodzenia. Można powątpiewać czy konieczne są dwie sale ćwiczeń gdy jedna jest tylko klasa, ale to staje się zrozumiałe, gdy się zważy, że nauczycielka tańca musi pilnować bardzo ruchów każdego z uczniów, dlatego też musi ich mieć mniej. Gdy jedna część uczniów ćwiczy w białych kostiumkach podstawy tańca klasycznego, druga w kostiumkach dwukolorowych ćwiczy rytmikę i na odwrót. Tylko nauka ogólnokształcąca, w której wielu jest bardzo uzdolnionych — odbywa się w klasie lekcyjnej.

Uczniowie mimo przebytych w szkole dopiero 10 miesięcy zrobili już znaczne postępy. Uderza harmonia gestu, rytmika ciała. Zarówno Sławska jak i Hildebrandt-Pruska są nie tylko zadowolone z postępów, ale już dzisiaj typują dzieci szczególnie uzdolnione. Czy po ukończeniu szkoły wszystkie pójdą do baletu? Raczej nie, bo już teraz daje się zauważyć pewien odsiew. Niektóre dzieci nieodpowiednio przebadane z tych czy innych względów nie mogą nauce podołać. Odpadając przechodzą bez straty roku do innej szkoły ogólnokształcącej, bo przecież nauka jest tutaj na tym samym poziomie. Do następnej klasy selekcja pod względem zdrowotnym będzie skrupulatniejsza. Względy zdrowotne nie powinny już stawać się przyczyną odsiewu.

Olga Sławska, znana tancerka klasyczna, która ostatnio dokonała razem z ojcem Włodzimierzem Porubnikowem tłumaczenia znanej książki tancerki radzieckiej Waganowej o podstawach tańca klasycznego, zwraca już teraz, (podobnie zresztą jak i jej partnerka w nauczaniu Hildebrandt-Pruska) szczególną uwagę na harmonię i estetykę ruchów. Uczniowie są bardzo pojętni. Jest wśród nich kilku wysuwających się naprawdę na czoło. Czy wyrośnie spośród nich Bittnerówna czy Krzyszkowska, Kapliński czy Wójcikowski — okaże przyszłość. My popatrzmy sobie w dalszym ciągu jak dzieci te już dzisiaj z wdziękiem i malowniczo składają na zakończenie lekcji ów ukłon taneczny, będący zakończeniem niektórych figur tańca klasycznego, a przypominający do żywego czasy rokoka.

Henryk Śmigielski

„DNI KRAKOWA"

Dnia 31 maja rozpoczynają się „Dni Krakowa". Powinniśmy właściwie dodać przydawkę „tradycyjne". ale wydaje się. że byłaby to przesada, trudno bowiem — szczególnie w tym mieście, gdzie z każdego zaułka patrzy na przechodnia spatynowana wielowiekowa przeszłość — tak nazwać tę imprezę, której kreowanie ma zaledwie kilkanaście lat i to przerwanych wojną, a którą, jak wszystkie polskie obchody ludowe i publiczne poraził paraliż okupacyjny.

Przedwojenne „Dni Krakowa" miały na celu sprowadzenie jak największej ilości cudzoziemców do naszego miasta a dopiero na drugim planie przybyszów krajowych. Miały podeprzeć zrujnowane budżety miejskie i spowodować szybsze krążenie krwi gospodarczej. Już na wiele miesięcy przed „Dniami" głowiono się nad centralną atrakcją, która służyć miała do hałaśliwej, nie licującej z powagą grodu reklamy.

Założenia „Dni Krakowa" w Polsce Ludowej są zgoła inne. Nie zerkamy pożądliwie ku walutom zachodu i nie musimy zachłystywać się byle jakim zdawkowym komplementem zagranicznych sprawozdawców. „Dni Krakowa" podkreślają przede wszystkim żywotność miasta, które nie przestając być relikwiarzem pamiątek — wykazuje dynamizm, rozpęd, i rozmach, jaki nadała mu wola ludu i planowe, konsekwentne działanie, mające wieść kraj ku własnej przyszłości i bogactwu zbiorowemu. Nie odrazu potrafiły komitety zerwać z szablonem przedwojennych imprez i wczuć się w ducha nowych czasów. Ani w formie ani w treści nie uwypukliła się zrazu dostatecznie zmiana w charakterze „Dni Krakowa" i dopiero rok ubiegły zbliżył imprezę do wydobycia z niej pożądanych i koniecznych walorów. Nie zrywając z przeszłością, wydobywamy z niej wszystko, co jest istotnie patriotyczne i postępowe. Kraków nie jest już tylko „miastem żywych kamieni", jak się to mówić zwykło, lecz przede wszystkim miastem żywych, twórczych ludzi. Tych, co znoszą analfabetyzm, rozszerzają kręgi kultury, budują domy mieszkalne, szkoły. świetlice i ogniska oświatowe, fabryki i Nowe Huty. „Dni Krakowa" wiążą więc postępowe tradycje miasta z perspektywami i osiągnięciami gospodarczymi doby dzisiejszej. W trudzie i znoju rodzi się wysiłkiem ogółu pracującego to, co było dotąd tylko naszym marzeniem, naszą tęsknotą. Tak jak zeszłoroczne „Dni" są i obecne wielką i skuteczną propagandą konsolidacji narodowej, walki o pokój i dalszej realizacji Planu 6-letniego. Te idee znajdą swój akcent, wszędzie tam, gdzie wysunie się potrzeba tego akcentu i konieczność ich podkreślenia, zilustrowana przekonywującym przykładem i naocznym argumentem.

W programie tegorocznych „Dni Krakowa" zajmuje centralne miejsce festiwal artystyczny, przygotowany starannie przez wszystkie instytucje kulturalne miasta. Z ważniejszych imprez wymieńmy ogólnopolską wystawę, poświęconą twórczości Leona Wyczółkowskiego z okazji setnej rocznicy jego urodzin, wystawę tańca ludowego w Muzeum Etnograficznym, otwarcie Muzeum Historycznego z pokazem dziejów naszych walk niepodległościowych oraz wystawę produkcji drobnego handlu i rzemiosła, połączoną z kiermaszem na wolnym powietrzu. Przygotowane są wystawy „70-lecia Proletariatu" i rozliczne imprezy muzyczne na Wawelu z udziałem Filharmonii oraz orkiestry i chórów Polskiego Radia, na których wykonywane będą utwory klasyków polskich i radzieckich. Usłyszymy m. in. operomontaż z „Buntu żaków" Szeligowskiego — wystąpią wyborowe zespoły pieśni i tańca DOW. Na ukończeniu są już przygotowania, związane z wystawą na jedynym tego rodzaju forum, w



Sukiennice (Arch. IKP)

starożytnym Barbakanie, Szekspirowskich „Kawalerów z Werony" i „Diabła w Krakowie" L. Siemieńskiego. Teatry Państwowe wystawią premierę sztuki R. Brandstaedtera „Król i Aktor" i L. H. Morstina „Polacy nie gęsi", „Janosika" i „Popas króla jegomości". Nie próżnują oczywiście literaci i plastycy. Pierwsi dadzą szereg wieczorów literackich, drudzy urządzą swe stoiska sprzedaży koło Bramy Floriańskiej i Ratusza. Nie zbraknie „Wesołego miasteczka" i imprez sportowych. We wszystkie imprezy wiągnięta została także Nowa Huta.

Frekwencja na pewno nie zawiedzie. Nie można tylko ręczyć za pogodę, która w tej chwili darzy nas nieprzewidzianą niespodzianką — przenikliwym zimnem, bryłami gradu i płatami śniegu. Miejmy jednak nadzieję, że czerwiec zrehabilituje przekorny i złośliwy maj tegoroczny...

St.

O strukturze kuli ziemskiej i pochodzeniu kontynentów

Powszechne zainteresowanie społeczeństwa stolicy radzieckiej wzbudził odczyt wybitnego uczonego radzieckiego, prof. Borysa Liczkowa o strukturze kuli ziemskiej i pochodzeniu kontynentów. Odczyt ten, który zgromadził liczne rzesze ludności stolicy, wygłoszony został w sali moskiewskiego oddziału Wszechzwiązkowego Towarzystwa Geograficznego.

Przeprowadzając krytyczną analizę badań uczonych radzieckich oraz zagranicznych. prof. Liczkow doszedł do wniosku, że kształt ziemi i zmiany geologiczne następujące w skorupie ziemskiej związane są z obrotem kuli ziemskiej. Długoletnie doświadczenia dowiodły. że kula ziemska obraca się nierównomiernie.

Przez długi czas uważano, że różnica w szybkości obrotu kuli ziemskiej są nieznaczne i że nie warto przywiązywać do nich szczególnej wagi. Jednakże — stwierdził prof. Liczkow — wahania te posiadają ogromne znaczenie. Przy zmianie szybkości obrotu ziemia zmienia swój kształt i w związku z tym następują poważne zmiany w ukształtowaniu skorupy ziemskiej. Prof. Liczkow przypuszcza, że to właśnie jest główną przyczyną zmian strukturalnych kuli ziemskiej i powstawania grzbietów górskich. Jak wiadomo, grzbiety górskie na naszej planecie zajmują określone strefy. Do stref tego rodzaju zaliczyć należy m. in. śródziemnomorski łańcuch grzbietów górskich oraz pierścień gór wokół Oceanu Spokojnego.